WYSTARTOWAŁ DAKAR. MARTIN PROKOP Z ORLEN TEAM TRZECI NA MECIE PIERWSZEGO ETAPU

**W Arabii Saudyjskiej, w mieście Dżudda, rozpoczęła się 43. edycja rajdu Dakar. Na starcie sobotniego prologu zameldowało się 321 pojazdów, w tym 124 samochody, 42 ciężarówki, 108 motocykli i 21 quadów. W niedzielę, na pierwszym etapie, zawodnicy mieli do przejechania 622 km prowadzące do miejscowości Bisza, w tym 277 kilometrów odcinka specjalnego. Jako 3. linię mety przejechał Martin Prokop jadący w barwach ORLEN Team.**

Jako pierwszy spośród członków ORLEN Team na mecie zameldował się **Maciej Giemza**. – *Za mną pierwszy etap Dakaru, ponad 600 kilometrów bardzo technicznej trasy. Pierwszą połowę odcinka jechało mi się naprawdę dobrze. Później dogoniłem grupę kilku motocyklistów i stwierdziłem, że nie będę ich wyprzedzał, podejmując niepotrzebne ryzyko. Mógłbym przez to zyskać, ale też dużo stracić. Rajd jest długi, pojawi się jeszcze na pewno wiele okazji do ataku. Na ten moment moja strata do pierwszej „dziesiątki" w klasyfikacji generalnej jest mała* – dodaje zawodnik, który ostatecznie zajął 18. miejsce i po pierwszym etapie jest szesnasty w klasyfikacji generalnej.

Chwilę później na mecie w Biszy pojawił się drugi motocyklista ORLEN Team – **Adam Tomiczek**. Pierwszy etap ukończył na 21. miejscu. – *Choć dzisiejsza trasa należała raczej do tych technicznych, to tempo i tak było bardzo wysokie. Tuż za mną startowało kilka fabrycznych pojazdów, które dość szybko mnie dogoniły. Stąd wzięły się lekkie problemy z kurzem. Jestem jednak zadowolony z całego etapu. Ze względu na kontuzję, którą odniosłem tutaj rok temu, potrzebuję jeszcze trochę czasu, żeby poczuć pustynię i nabrać pewności siebie. Póki co skrupulatnie „robię swoje" i staram się każdego dnia dawać z siebie maksimum. Na ten moment różnice w klasyfikacji generalnej są niewielkie* – wskazuje Polak, który na starcie 2. etapu stanie jako 23. zawodnik klasyfikacji generalnej.

Pierwszy etap wygrał Australijczyk **Toby Price**, który prowadzi także w klasyfikacji generalnej z przewagą 23 sekund nad **Kevinem Benavidesem** z Argentyny oraz 1 minuty i 12 sekund nad Austriakiem **Matthiasem Walknerem**.

Mimo poważnych trudności 8. lokatę na pierwszym etapie zanotował jedyny quadowiec w ORLEN Team – **Kamil Wiśniewski**. – *W okolicach 50. kilometra, na trasie pełnej kamieni, uszkodziłem felgę. Nie mogłem tego w żaden sposób załatać. Kilkukrotnie pompowałem koło. Za każdym razem jednak starczyło to na przejechanie bardzo krótkiego odcinka trasy. Wreszcie zdecydowałem, że nie będę dalej się zatrzymywał i dojadę do końca. Udało się mi dotrzeć do mety. Cieszę się, że pierwszy etap jest już za mną* – mówi Wiśniewski.

Etap wygrał Francuz **Alexandre Giroud** i to on prowadzi w klasyfikacji generalnej quadów przed Chilijczykiem **Giovanni Enrico** (3 minuty i 32 sekundy straty do lidera) i Amerykaninem **Pablo Copettim** (5 minut i 18 sekund straty).

Na świetnym 3. miejscu dojechał do mety pierwszego etapu **Martin Prokop** wraz z pilotem **Viktorem Chytką**. – *Wszystko na tym etapie wychodziło nam bardzo dobrze. Jestem zadowolony z nawigacji, pracy z roadbookiem. Udało nam się ominąć praktycznie każdą trudność na trasie. Samochód też pracował jak należy. Liczę na to, że po kolejnych etapach będę mógł powiedzieć to samo* – dodaje czeski kierowca jadący w barwach ORLEN Team.

Na 9. miejscu do mety pierwszego etapu dotarł **Kuba Przygoński**, jadący wraz z pilotem **Timo Gottschalkiem**. – *Jesteśmy zadowoleni z tego odcinka. Nawigacyjnie to był bardzo dobry etap, mieliśmy świetne tempo, samochód sprawował się bez zarzutów. Startowaliśmy jednak bardzo wysoko i szybko okazało się, że otwieranie trasy było wyjątkowo wymagające. Przez długi czas jechaliśmy jako drugi samochód, praktycznie bez śladów. Inne ekipy, jadące za nami, na pewno miały trochę łatwiej. Jutro sytuacja się odwróci i liczę na to, że to my będziemy mogli zaatakować* – mówi Przygoński, który od początku tegorocznego rajdu wskazywał, że jego celem jest walka o podium. Pierwszy etap wśród kierowców samochodów wygrał zwycięzca Dakaru z 2020 roku – **Carlos Sainz**, który prowadzi w klasyfikacji generalnej przed **Stephane Peterhanselem** (8 sekund straty do Hiszpana). Trzeci jest **Martin Prokop** (2 minuty i 59 sekund straty).

---------

Dakar to najtrudniejszy i najbardziej wymagający rajd na świecie. Drugi rok z rzędu jest rozgrywany na pustynnych i tajemniczych terenach Arabii Saudyjskiej. Już po raz 22. odbywa się z udziałem przedstawicieli ORLEN Team, reprezentowanych przez kierowców samochodów – **Jakuba Przygońskiego i Martina Prokopa**, quadowca **Kamila Wiśniewskiego** oraz motocyklistów – **Macieja Giemzę i Adama Tomiczka**. Drugi etap odbędzie się 4 stycznia. Zawodnicy wystartują w mieście Bisza i będą mieć do przejechania 685 km (w tym 457 km OS). Metę zaplanowane w Wadi Ad-Dawasir.

------------

Osoby do kontaktu:

1. **Michał Tkaczyszyn** – m.tkaczyszyn@publicon.pl / 669 009 846
2. **Katarzyna Leszkiewicz** – k.leszkiewicz@publicon.pl / 606 792 107

